

Po derbowych emocjach czas na występ wyjazdowy. W ostatniej kolejce pierwszej rundy zespół Giallorossich zmierzy się na terenie rywali z najlepszym z beniaminków, Palermo. Gospodarze, mimo porażki w ostatniej kolejce, przeżywają najlepszy moment sezonu, w którym zdobywają przede wszystkim mnóstwo bramek. Roma z kolei tych goli mało traci. Zapowiada się bardzo ciekawa potyczka.

Sobotni mecz będzie 26 potyczką obydwu drużyn w Serie A na Renzo Barbera. Bilans dotychczasowych 26 meczów wychodzi nieznacznie na korzyść gospodarzy. Rosanero wygrali 10 razy przy 8 zwycięstwach Giallorossich (37-35 w bramkach). Szczególnie ciekawie wyglądały ligowe pojedynki pomiędzy Romą a Palermo w ostatnich latach, a mianowicie po powrocie zespołu z Sycylii do Serie A. Zespół Rosanero był niepokonany w bezpośrednich pojedynkach przez dwa kolejne sezony, w czasie których padły 2 remisy, a 2 mecze zakończyły się ich zwycięstwami (w tym jedna wygrana na Olimpico). Los skojarzył też zespoły w półfinale Coppa Italia sezonu 2005/2006. Dwumecz zakończył się remisem 2-2, a o awansie Romy do finału zdecydowała bramka strzelona na wyjeździe. Przez kolejne dwa lata zwyciężała jedynie Roma. Giallorossi wygrali wszystkie bezpośrednie spotkania z sezonów 2006/2007 i 2007/2008, notując tym samym serię czterech wygranych z rzędu. Niestety każda seria kiedyś się kończy i tak też było tym razem. W drugiej kolejce sezonu 2008/2009 podopieczni wówczas Davide Ballardiniego pokonali Giallorossich 3-1. Od tamtej pory, aż do sezonu 2012/2013, zespół Palermo z Romą u siebie nie przegrał (dwa zwycięstwa, jeden remis), zdobywając za każdym razem trzy gole. Giallorossi z kolei wygrywali u siebie w sezonach 2008/2009 i 2009/2010, przedłużając serię domowych zwycięstw z zespołem z Sycylii do czterech. Niestety, i w tym przypadku swoje zastosowanie znalazło powiedzenie „każda seria kiedyś się kończy”. Pewni swego Giallorossi przegrali w końcówce sezonu 2010/2011 na Stadio Olimpico 2-3. Zespół Palermo wygrał zatem obydwa bezpośrednie mecze w tamtym sezonie. Odwrotnie było w kolejnych rozgrywkach. Tym razem, to prowadzona przez Luisa Enrique Roma była dwukrotnie górą (dwie wygrane po 1-0) Po dwóch latach dominacji jednych i drugich, w ostatnim sezonie pobytu Palermo w Serie A, 2012/2013, zespoły podzieliły się zwycięstwami. Giallorossi wygrali 4-1 u siebie, z kolei Rosanero pokonali Romę, 2-0, na Renzo Barbera i jest to zarazem ostatnia konfrontacja zespołów.

Zespół Palermo zajmuje dziesiąte miejsce w tabeli z taką samą liczbą punktów, co dziewiąty Inter, będąc zdecydowanie najlepszym z beniaminków. Rosanero tracą tylko trzy oczka do szóstej Fiorentiny i sześć do zajmującego trzecie miejsce, Lazio. Zespół z Sycylii bardziej interesuje jednak przewaga nad strefą spadkową. Na chwilę obecną Palermo może być spokojne o swój byt w lidze. 10 punktów przewagi nad Cagliari to bardzo duży zapas, a dodatkowo, zespoły ze strefy spadkowej formą nie grzeszą. W dobrej dyspozycji znajduje się za to drużyna lachinię. Co prawda

Rosanero przegrali w ostatnią niedzielę, 3-4 z Fiorentiną, jednak była to pierwsza porażka od 26 października. Od owej przegranej 0-2 z Juventusem, Palermo wygrało pięć meczów, a cztery razy remisowało. Gdyby nie fatalny początek sezonu Rosanero zajmowałiby być może pozycję za plecami Juventusu i Romy. Niestety sezon rozpoczął się dla beniaminka bardzo słabo, a złym omenem była już sierpniowa porażka 0-3 z Modeną, w III rundzie Pucharu Włoch. Na starcie rozgrywek Sycylijczycy zaliczyli sześć meczów bez wygranej. Za pozytywny można było uznać jedynie wyjazdowy remis, 3-3, z Napoli. Palermo zdobyło też po punkcie w domowych meczach z Interem i Sampdorią, a z tym drugim zespołem, zremisowało mimo gry w przewadze przez 50 minut. Z niczym zostawał zespół lachinięgo po meczach z Veroną, Lazio i Empoli, a szczególnie dotkliwe były porażki z ostatnią dwójką, w 5 i 6 serii spotkań. Z Lazio Rosanero poległ u siebie, w stosunku 0-4, a z Empoli przegrali na wyjeździe 0-3. Efektem końcowym takiego startu do sezonu było przedostatnie miejsce w tabeli z trzema oczkami na koncie. Mimo tego, znany z nieobliczalnych zagrań prezydent klubu, Zamparini, dał kolejną szansę trenerowi lachiniemu.

Światło w tunelu zapaliło się w siódmej serii spotkań, gdy zespół z Sycylii odniósł pierwsze zwycięstwo w sezonie. Palermo pokonało 2-1 Cesenę, dzięki bramce Gonzaleza w doliczonym czasie gry. Niestety, tydzień później Rosanero musieli jechać do Turynu. Tam przegrali 0-2 i wydawało się, że szybko wrócą na obronę na początku rozgrywek ścieżkę. Nic z tych rzeczy. Palermo wygrało w następnej kolejce, 1-0 z Chievo i rozpoczęło wspinaczkę ku górze tabeli. Najlepsze wrażenie w tamtym czasie, zespół z Sycylii pozostawił po sobie w następnej kolejce, pokonując na wyjeździe, 2-0, Milan. Potem zdarzyły się dwa remisy, z Udinese i Genoa, a w kolejnych pięciu meczach zespół naprzemiennie wygrywał i remisował. Ofiarą Palermo padły Parma, Sassuolo i Cagliari (wszystkie wygrane u siebie). Remisem zakończyły się wyjazdy z Torino i Atalanta. Zespół zaliczył dziewięć meczów bez porażki z kolei i awansował na ósme miejsce w tabeli. Spadł o dwa oczka po ostatniej serii spotkań, przegrywając 3-4 z Fiorentiną. Co znamienne w ostatnim czasie dla Palermo, zespół osiągnął łatwość w zdobywaniu bramek. W ostatnich 5 meczach drużyna zdobyła aż 15 bramek, a apogeum było 5-0 z Cagliari. Nie najlepiej natomiast spisywała się przy tym obrona, która pozwoliła rywalom na strzelenie 10 goli. Dlatego też kibice Palermo oglądali w tym sezonie najwięcej goli ze wszystkich. W meczach z udziałem Palermo padło bowiem aż 60 bramek (30-30).

Takich widowisk nie oglądali w tym sezonie kibice Romy, głównie przez dobrą grę defensywy. W meczach drużyny Garcii padło 44 gole, z czego 31 to bramki strzelone. Można zatem zrównać ataki obydwu drużyn. Roma ma za to zdecydowanie lepszą obronę. Giallorossi stracili tylko 13 bramek i są w tej statystyce drudzy w lidze. Bilans popsuł się nieco w ostatnią niedzielę, gdy Morgan De Sanctis wyjmował dwa razy piłkę z siatki. Niestety, nie udało się wygrać

spotkania derbowego i patrząc na przebieg meczu (0-2 do przerwy), remis trzeba uznać za dobry wynik. Podział punktów jest zresztą ostatnio najczęściej spotykanym wynikiem na Stadio Olimpico, a nie było tak przecież na początku sezonu. Roma odwróciła w ostatnim czasie trend, jeśli chodzi o wyniki dom-wyjazd. Giallorossi wygrali siedem pierwszych meczów sezonu na Stadio Olimpico, mając z kolei problemy na wyjazdach. Po zwycięstwach z Empoli i Parmą, przyszły porażki z Juventusem i Napoli oraz remis z Sampdorią. To zmieniło się w ostatnim czasie. I podczas gdy zespół zaczął wygrywać na wyjazdach, przestał zdobywać komplety punktów u siebie.

Po wygranej z Atalantą przyszły zwycięstwa z Genoą i Udinese. U siebie niestety zespół tracił punkty z Sassuolo, Milanem i Lazio. Punkty, które przydałyby się dziś w walce z prowadzącym Juventusem. Bianconeri odskoczyli ponownie na trzy punkty dzięki wygranej z Napoli. Wracając do ostatnich występów, seria wygranych na wyjeździe wróży dobrze przez sobotnim meczem. Gorzej ze stylem, gdyż poza wygraną 1-0 z Genoą, w innych meczach zespół nie spisywał się najlepiej. Znamienne jest zresztą to, że każde z pięciu sezonowych zwycięstw udało się odnieść minimalną różnicą, jednej bramki. Ogółem zespół zdobył w tym sezonie 16 punktów w 8 meczach wyjazdowych, strzelając 9 i tracąc 7 goli.

Forma Palermo:

11.01.2015, 18 kolejka Serie A: Fiorentina – PALERMO 4-3 (Quaison **x2**, Belotti)

06.01.2015, 17 kolejka Serie A: PALERMO – Cagliari **5-0** (Morganella, Munoz, Dybala **x2**, Barreto)

21.12.2014, 16 kolejka Serie A: Atalanta – PALERMO 3-3 (Rigoni, Vazquez **x2**)

13.12.2014, 15 kolejka Serie A: PALERMO – Sassuolo **2-1** (Rigoni, Belotti)

06.12.2014, 14 kolejka Serie A: Torino – PALERMO 2-2 (Rigoni, Dybala)

Forma Romy:

11.01.2015, 18 kolejka Serie A: ROMA – Lazio 2-2 (Totti **x2**)

06.01.2015, 17 kolejka Serie A: Udinese – ROMA **0-1** (Astori)

20.12.2014, 16 kolejka Serie A: ROMA – Milan 0-0

14.12.2014, 15 kolejka Serie A: Genoa – ROMA **0-1** (Nainggolan)

10.12.2014, 6 kolejka CL: ROMA – City 0-2

Rudi Garcia napotka na największe problemy w środku pola. Do nieobecnego Keity, który wyjechał wraz z Gervinho na Puchar Narodów Afryki, dołączyli De Rossi i Nainggolan. Obydwaj obejrzeni po czwartym żółtym kartoniku w sezonie i zostali zawieszeni. W tej sytuacji w pierwszym składzie zobaczymy na pewno Pjanica i Strootmana, których uzupełni najpewniej Florenzi. Holender miał bardzo dobre wejście na boisko w meczu z Lazio i wygląda, że wraca do normalnej dyspozycji. Do zmiany może dojść na środku obrony. Manolas nie trenował przez kilka dni, a do indywidualnej pracy wrócił dopiero w piątek. Rudi Garcia zapewnia, że gracz wrócił do normalnej dyspozycji, jednak może usiąść w sobotę na ławce. Do treningów w piątek wrócił też, przeziębiony przez kilka dni, Totti. Il Capitano zostanie być może zmieniony na środku ataku przez Destro. Do pierwszego składu powinien wrócić Ljajic. Obok już wymienionych, w kadrze zabrakło Torosidisa, który narzeka na uraz mięśniowy.

Przypuszczalny skład Palermo:

Sorrentino

Vitiello Gonzalez Feddal

Morganella Rigoni Barreto Lazaar

Vasquez Maresca

Dybala

Kontuzjowani: Deprela

Zawieszeni: -

Zagrożeni zawieszeniem: -

Przypuszczalny skład Romy:

De Sanctis

Maicon Mapou Astori Holebas

Pjanic Strootman Florenzi

Ljajic Totti Iturbe

Kontuzjowani: Balzaretti, Castan, Torosidis

Zawieszeni: Nainggolan, De Rossi

Zagrożeni zawieszeniem: Florenzi, Torosidis

Poza kadrą: Gervinho, Keita, Sanabria, Curci

Przedmeczowe ciekawostki:

- Sobotni mecz poprowadzi Antonio Damato. Wspomniany arbiter prowadził do tej pory 19 meczów Romy, a ich bilans to 9 zwycięstw, 3 remisy i 7 porażek. Meczu Romy nie sędziował od grudnia 2013 roku, gdy po голу Strootmana, Giallorossi zremisowali 1-1 z Atalantą. Bilans Palermo w meczach sędziowanych przez Damato to 3 wygrane, 4 remisy, 6 porażek,

- Roma nie straciła gola na wyjeździe od 269 minut (M.Moralez w 1 minucie Atalanta-Roma)

- Palermo legitymuje się serią trzech zwycięstw na własnym boisku i sześciu meczów z kolei bez porażki. Rosanero nie przegrali przed własną publicznością od 29 września (0-4 z Lazio). Jest to zarazem jedyna domowa porażka w tym sezonie (bilans 5 wygranych, 3 remisy, przegrana)

- Giallorossi wygrali ostatnie trzy mecze wyjazdowe, zdobywając cztery gole i tracąc tylko jedną bramkę.

Ostatnie pojedynki zespołów:

30.03.2013 Palermo – ROMA 2-0

04.11.2012 ROMA – Palermo 4-1 (Totti, Osvaldo, Lamela, Destro – Ilicic)

10.03.2012 Palermo - ROMA 0-1 (Borini)

23.10.2011 ROMA - Palermo 1-0 (Lamela)

16:04:2011 ROMA - Palermo 2-3 (Totti, Vucinic - Pinilla, Hernandez **x2**)

Mecz pokaże *nSport*.

Autor: abruzzi